

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 73.

26. Czerwca 1822.

Wiadomości kraiove.

Z Królestwa Lombardzko-Weneckiego. — Dnia 3. Czerwca o godz. 6 rano, Jey Césarzowic. Mosé, Arcy-Xiężna Wice-Królowa, powiła szczęśliwie córkę. Podług doniesień do d. 5. dochodzących, dostojna położnica i młoda Xiężniczka miały się tak dobrze, iak tylko okoliczności dozwoląc mogły.

Kurs Wiedeński z d 17go Czerwca: Obligacye długu Stanu 5 procentowe w M. K. 79 7/20 — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. — — — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 98 1/5 — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821, za 100 ZR. w M. K. — — — Kurs na Augsburg za 100 Kur. — — — Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 250. — Akcyje bankowe, iedna po 768 1/4 M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Z Washingtonu d. 29. Kwietnia. — Prezes ndzielił Senatowi następujące oświadczenie Pośta Hiszpańskiego przeciwko niepodległości południowych prowincyi i wydaną stosowną odpowiedź:

»Oświadczenie Hiszpańskie: Don Joaquin de Anduaga, Hiszpański przy Stanach Zjednoczonych Poseł, do Sekretarza Stanu Spraw Zewnętrznych John Quincy Adams.«

»Mości Panie! Czytałem dzisiaj w publicznych dziennikach poselstwo Prezesa, projektujące uznanie insurgencyjnych Rządów w Hiszpańskiej Ameryce. Jak wielkie było moje zadziwienie, każdy z łatwością osądzić może, kto zna Hiszpanii postępowanie względem Rzeczypospolitej Stanów Zjednoczonych i niezliczone ofiary, iakie czyniła dla zjednania sobie ięj przyjaźni. Jakoż w istocie, żeby się mógł spodzieć, ażeby w nagrodę nastąpienia najznaczniejszych prowincyy w tęp półkuli, w nagrodę niepamięci za różne grzechy, których Hiszpański handel od mieszkańców Rplłtęj doznał, w nagrodę przywilejów nadanych waszey marynarce i za tyle wielkich

dowodów przyjaźni, wykonawcza Rplłtęj władza, czyniła wnioszek, uznania prawności buntu zamorskich Hiszpańskich krain? A zadziwienie to czyli się tym ieszcze nie wzmaga, gdy to Mocarstwo niebezpieczny daie przykład, uznawania prawności buntów w prowincyiach, których, że tak rzekę matka, to jest główna oyczyzna, nieobrazila, w prowincyiach przypuszczonych do wszelkich konstytucyjnych praw i wolności, rozciągających się na wszystkich obywateli Hiszpańskich.«

»Zastanówmy się teraz w iakim to stanie znajduje się Hiszpańska Ameryka, i czyli zagraniczne Rządy powinny rokosz ięj uprawniać? W Buenos-Ayres nayokropniejsza panuje anarchia i każdy dzień wyradza nowego despote, który nazajutrz upada. W Peru, który buntownicy zdobyli, stoja Hiszpańskie hufce przed bramami stolicy. W Chili każdy rozsądnie myślący, przewiduje niedługa zmianę rzeczy. Na brzegach Terra Firma powiewają również Hiszpańskie chorągwie, a dowodzący ich wojskami Hiszpańskimi są stronnikami, przekonującymi się coraz więcej, iż lepiej jest należeć do narodu wolnego, aniżeli byđż niewolnikami wolnych tyranów. W Meksyku nie ma ieszcze żadnego Rządu, i skutek odezwy do Hiszpanów niewiadomy. Gdzież więc są te Rządy, które uznanemi byđż powinny, gdzież niepodległości ich ręczyciele, gdzież dowód, że te prowincyje nie połączą się znou z Hiszpanią czego tyle mieszkańców sobie życzy, któż daie nakoniec Zjednoczonym Stanom prawo, ogłaszania prawności rokoshu, na żadney nie wspartego zasadzie, a którego skutek ieszcze rozstrzygnięty nie iest? — Niepotrzebném tu widzę przełożyć, iż, gdyby stan Hiszpańskiej Ameryki był takim, iak iest w wyrażoném opisany Poselstwie, gdyby istnienie Rządu zapewnione i utwierdzone było, niepodobienstwo nareście połączenia z Hiszpanią widoczne i pobudki rokoshu sprawiedliwe, w tedy Europejskie Mocarstwa starałyby się pierwsze pozyskać przyjaźń tyle dla widoków i korzyści

handlowych ważnego kraju. Widząc iednakże, iak dalekie jest ieszcze rozwiązanie rzeczy, wier- ni łączącym ich z Hiszpanią związkom, o- czekując skutku i wstrzymują się z zrządzeniem iakowey Rządowi szkody, z którym w przyja- żni żyją. Z podziwieniem poglądałaby potom- ność, że Narod, odbierający tyle ze strony Hiszpanii dowodów przyjaźni, zerwawszy wszelkie najswiętsze związki, pierwszy krok nieprzyjaźni uczynił, do którego tylko iakowa ode- brana poprzednio obelga upoważnić go mogła.

Lubobym daléy mógł ieszcze w tey nieprzy- iemney okoliczności rozszerzyć się przestanie iednakże na tém, gdyż uczucie iakie rzeczone Poselstwo w sercu każdego Hiszpana sprawa, wiadome WPanu bydź musi. Z zadziwieniem zapewnie Monarcha mój wiadomość tę przy- ymie, a ia donosząc to iemu, mam sobie przy- tём za obowiązek, odwołać się od uznania przez Ziednnczone Stany rokoszu zamorskich Hisz- panii prowincyi i oświadczyć, iż ten postępek nie zmniejszy bynajmniéy w niczém teraz i późniéy prawa, iakie ma do nich Hiszpania, ani przeskodzi, ażeby wszelkimi w mocy iéy będącemi środkami, prowincyiów tych do swego kraju nie przyłączyła. — Upraszam WPana niniejsze moje odwołanie się udzielić Prezesowi. Co do mnie cieszę się nadzieją, iż prze- konawszy się o prawdziwych powodach, cofnie przedstawiony Kongressowi wniossek, a przez to Monarsze memu da dowód swoiey przyjaźni i sprawiedliwości.

Zostaję z wysokim szacunkiem, błagając N. P. o dalsze iednakże przez długi czas bydź dozwolił.

Joaquim de Anduaga.

Z Nowego-Yorku donoszą pod d. 2. Maia: Z powodu wiadomego C. Rossyjskiego ukazu, względem handlu na północno-zachod- nich brzegach naszych, rozpoczęły się mocne korespondencje między naszym Sekretarzem Stanu, P. Adams, i C. Rossyjskim Posłem, P. Politeca. Posel w swoiey ostatniey nocy wy- wodzi prawa, których Rossyia ieszcze od Piotra I. nabyła do tych brzegów przez od- krycia i zajęcia onych w posiadłość, gdzie tak- że Hiszpania, układając się z Zjednoczo- nemi Stanami względem odstąpienia im czę- ści owego nadbrzeża, własność swoią tylko do 42 stop. 50 min. szer. półn. rachowała. Traktat Zjednoczonych Stanów z Hiszpanią w r. 1809 zawarty, nie mógł im udzielić pra- wa, które Rossyia przed uzyskaną niepodle- głością Zjednoczonych Stanów posiadała. Jest to rzeczą bardzo słuszną, iż Rossyia chce mieć 51 stopień za granicę, który jest nie-

iako środkiem między osiadłością Rossyjską w Nowym Archangelu pod 57, a osadą Ame- rykańską pod Kolumbią, pod 46 stop. — Do wyłączenia od handlu okrętów zagranicznych, na 100 mil Włoskich od brzegu dały powód, znane awanturników Amerykańskich bezprawa, na które się Rossyia tak często bezskutecznie użalała, ponieważ tamci kraiovcóm broni i au- municyi, że szkoda Rossyysko-Amerykańskie- go towarzystwa, dostarczali. Co gdy temu nie za- radzano, Rząd Rossyjski nie przypisywał to innym jak tylko tym powodom, które ieżli mu wyrazu tego użyć wolno, wypływają z natury samych instytucy służyących Związkowi Ame- rykańskiemu za osadę do kierowania sprawami na- rodowemi. Wreszcie przestrzeżni wodna aż do 51 stop. osiadłościami Rossyjskiemi opasana, kształci- owe tak zwane morze zamknięte, z którego wolno jest, obyck wyłączać.

Sekretarz Stanu w odpowiedzi swoiey z d. 30. Marca nie może pojąć, iakim sposobem mała osiadłość pod 57 stop. nadawać może Ros- syi prawa aż do 51 stop. Sam Césarz Paweł w statucie towarzystwa Rossyysko-Amerykań- skiego wyznaczył 51 stop. za iéy granicę, a późniéy żadnéy osady bliżéy ku południowi nie założono. Prawo żeglowania po tamiecznych wodach przez okręty Zjednoczonych Stanów za- wsze wykonywane, jest ważną częścią ich nie- podległości. Ani dopuścić można, aby morze któ- reby miało od iednego do drugiego brzegu 90 stop- ni długości, mogło bydź morzem zamkniętym. Oczywiście prawo prowadzenia handlu z pier- wotnemi tego kraju mieszkańcami nie było nigdy sposobem dla Rossyi nieprzyjacielskim wykonywane, a gdyby się to kiedy przytrafi- miało, każdemu by w tey mierze uczynionemu zażaleniu zadość uczyniono.

Posel nakoniec oświadczył w d. 2. Kwie- tnia, iż nie mając od Rządu swego rozciągley- széy instrukcyi, musi przestać na udzielenia Rządowi swemu tych rozpraw i dodać tylko u- wagę, iż granica była dla Rossyysko-Amerykań- skiego towarzystwa, nie zaś dla Rossyjskiego Państwa zabrészona. Na reszcie w samym sta- tucie towarzystwa dozwolono zakładać osady nawet niżej 53 stop., wszakże w r. 1789 okrę- tów Hiszpańskich natrafił pod 48 lub 49 stop. na osadę Rossyjską składającą się ze 462 osób. Wreszcie Césarz Rossyjski nie myśli bynaj- mniej ścieśniać handlu z mieszkańcami Zjed- noczonych Stanów poza granicę Rossyjską, tym- niéy tamować go, wszakże tego ukrywać nie- można, iż gdyby ci handlując po nad 51 stop. przybrzych skutków doznali, takowe nieostro- żności swoiey przypisałyby mużeli.

W całej jednak korespondencji wyda się obostrzone życzenie ukończenia téj sprawy sposobem przyjacielskim.

Portugalia i Brazylia.

Listy z Lizbony z d. 4. Maia, otrzymane d. 29. przez Francją w Londynie wzmiankują o odkrytym spisku przeciwko systematowi konstytucyjnemu. Pierwszy środek zaradczy, którego Rząd użył, było zniesienie aktu *Habeas corpus*, który od czasu przyjętą Konstytucji był zaprowadzony. Z 6 podług innych doniesień 28 osób uwięziono, potajemnie je badano a 6 z tych z kraju oddalono.

W skutku nieporozumień zaszytych z Hrabia Avogrado, niegdys spawującym interesa Sardynskie przy Dworze Portugalskim, Minister Spraw Zewnętrznych napisał do tegoż następującą notę: »Niżej podpisany Minister Sekretarz Stanu wydziału Spraw Zewnętrznych udziela Hrabie Avogrado bytemu pełnomocnikowi Rządu Sardynskiego potrzebnym paszportów do opuszczenia stolicy we 24 godzinach a kraju w dniach 8. Dań d. 30. Kwietnia 1822.«

Sylwester Pinheiro Ferreira.

Hiszpania.

Na posiedzeniu nadzwyczajnym z d. 24. Maia, uchwały Stany Adres do Króla, w którym, po wystawieniu najsmutniejszego obrazu Hiszpanii, zabiegami nieprzyjaciół systematowi konstytucyjnemu, zuekaney, wzywają Króla do użycia dzielnych środków. ku zapobieżeniu owym »okropnym i przerażającym niebezpieczeństwom i owym »wewnętrznym porużeniom« które »niestety z początku za mało znaczące poczytywano,« a które teraz rozszerzają się tak dalece, iż jeżeli przeciwko tym skutecznym środkom natychmiast przedsięwziętymi nie będą, lękaią się, by spokojność Państwa na zawsze utraconą nie została. Tym końcem uprasza Króla, by milicje narodowe ochotników, niezwłocznie w całym Królestwie były pomnożone i uzbrojone i by z równym pośpiechem wojsko regularne urządzonem zostało. Wreszcie spodziewają się Stany po Królu, że gdyby które z Mocarstw zagranicznych, pośrednio lub bezpośrednio mieszać się chciało do spraw Hiszpanii, Król obstawać za nią będzie w sposób odpowiadający godności Narodowi; że przeciwko urzędnikom, nadużywającym lub przekraczającym swoje pełnomocnictwa czyniące postąpi; burzycieli gdzie się tylko ukazą, wytepi, a mianowicie ochraniać nie będzie duchownych, którzy tylko fanatyzmu i rokoszu Ludu uczynią i zjadą na największe wystawiają go niebezpieczeństwa.

Francya.

Z Paryża dnia 2. Czerwca. — Dnia 3. b. m., iako w rocznicę rozruchów w Paryżu przed trzema laty z powodu rozpraw względem terazniejszego prawa wyborowego przez liberalistów zrzadzonych, przy czém, iak wiadomo, uczeń, nazwiskiem Lallemand, wystrzałem z karabinu zabitym został, przyszło znowu do zdarzeń niepokojących, których ci sami liberalisci byli sprawcami. Gwiazda (wieczorna gazeta, Paryzka) z dnia 3go donosi o tém, co następuje: »Dowiedziano się naprzód, iż złość liberalnych użyte rocznicy śmierci Lallemanda, do wzniecenia niepokoiów i popełnienia bezprawiów. Środki przedsięwzięte od Władz, skutek usprawiedliwił. Chociaż było wiadomo, że na mocy zakazu wydanego od Zwierzchności nabożeństwo żałobne za duszę Lallemanda odprawiać się nie miało, jednakże mnóstwo uczniów, iak się zdaie, uwięzionych przez fałszywe i niegodziwe doniesienia dzienników liberalnych zgromadziło się w części Ś. Jakóba i po innych miejscach. Przeszedłszy przed kościół Ś. Eustachiego i znalazłszy drzwi zamknięte poczęli szemrać i o to z Władzami spierać się. W tej chwili zawił się P. Benjamin-Constant w towarzystwie P. Thiars. Szanowny Deputowany okazał swoje zadziwienie, iż drzwi są zamknięte i posuwał zachwałosc swoią aż do rozkazu, aby ie otworzono. Przytomne osoby z Policji uważyły ten osobliwszy rozkaz, iak zasługiwał. P. Benjamin-Constant musiał z niczém odejść a okrzyki zgromadzonego motochu towarzyszyły mu. Młodzi ludzie, od kościoła S. Eustachiego odpędzeni, udali się na cmentarz P. La Chaise, (gdzie Lallemand pochowany). Na idących tam natarła żwawo żandarmeryja pod dowództwem szefa szwadronu d'André. Wielu z nich zostało nawet ranionych. Późnię zebrała się inna kupa na placu S. Genowefy, lecz rozproszono ją bez trudności. Raniono także kilku żołnierzy i osób policyjnych, ośm osób zaś uwięziono.«

Monitor z d. 2. b. m. zawiera rozporządzenie Królewskie z d. 1. b. m. następującej osnowy: »Ludwik i t. d.« — Zapatruje się na Dekreta z d. 17. Marca i d. 15. Listopada 1808 iakoteż na rozporządzenia nasze z d. 1. Listopada 1820 i 27. Lutego 1821 na zdanie sprawy Naszego Ministra Sekretarza Stanu, rozporządziliśmy i rozporządzamy co następuje: — Artykuł 1. Naczelnik Uniwersytetu przyymie tytuł Wielkiego Mistrza; oprócz terazniejszych attributów Prezydenta Rady Kró-

lewskiéy (oświecenia) służą mu i te, które wyszczególnione są artykułami 54, 56 i 57 Dekretu z d. 17. Marca 1808. We wszystkich jednak w tych artykułach przewidzianych wypadkach powinien zasięgnąć artykułem 56 potrzebnego przyzwolenia. — Art. 2. Powinien wszelkie statuta i uchwały, jakie dla szkół klas różnych potrzebami okazaćby się mogły, przedłożyć Radzie do przejrzenia. — Art. 3. Co do prezentacyi na miejsca w szkołach szczególnych uwolnione, mocen jest używać praw niedy Inspektorom Jeneralnym, art. 24. prawa z d. 11. Floreal roku X. (1. Maja 1802) nadanych. — Art. 4. W swoiéy niebytności, w chorobie lub w innym jakim przypadku przeszkody urzędowanie swoje może zdać któremu z Członków Rady. — Art. 5. Dwa razy do roku poda Nam zdanie sprawy względem moralnego stanu nauki i wychowania. — Art. 6. Wszelkie niniejszemu rozporządzeniu przeciwne ustawy zostają na zawsze odwołane. — Art. 7. Wykonanie niniejszego rozporządzenia polecamy Naszemu Ministrowi Sekretarzowi Stanu Spraw Wewnętrznych. »Dań w Pałacu Naszym w Tuilleryach d. 1. Czerwca 1822 Panowania Naszego 27. roku.« — (Podpisano) »Ludwik.«

Inne rozporządzenie Królewskie (o czém inż donosiliśmy) téy saméy daty mianuje Abbe-Frayssinous, pierwszego Królewskiego Jakuźnika Wielkim Mistrzem Uniwersytetu.

N i e m c y.

Od brzegów Menu z d. 21. Maja. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych Baden-skich d. 24. b. m. P. Griesbach czytał zdanie Kommissyi względem systematu handlowego z Francyją, radząc, aby wszystkich Francuzkich win, likierów i wódek, oraz towarów iedwabnych, zakazano wprowadzać do kraiu; aby od d. 1. Stycznia niewolno było pod karą nosić sukien iedwabnych i aby podobnież zabroniono wprowadzać z Francyi tytoniu itabaki. Jeśli zaś inne ościenne kraie Niemieckie toż samo uczynią, wtedy mają być ieszcze zakazane wszystkie Francuzkie towary jubilerskie, galanteryyne, bronzowe i modne, lub podlegać będą podwyższoney opłacie cła. Co się tycze środków względem prowincyi Pruskich nad Renem, Kommissyia nie może zamilczeć smutnych swych uczuć. Królestwo Pruskie jest kraiem Niemieckim i Związkowym. Uptywa 7 lat, iak na iednym z nayliczniejszych ziazdów Mocarzy Europeyskich postanowiono, aby na

pierwszém Zgromadzeniu Seymu w Frankfortcie naradzono się względem handla międzyrozmaitemi kraiami Związku Niemieckiego i Zeglomaitemi. Jedna tylko rzeka Elba doznaje wolnego spławu; inne związki są bardziéy ścieśnione, a Ren oprócz dawnych, nowemi ieszcze więzami jest zagrożony. Trzeba się iednak spodziewać, iż prawda i dobrze zrozumiany interes wezmą przewagę, i wypada zanieść prośbę do Wielkiego Xiążęcia, aby się nie zrażał trudnościami w układach. Jeśli by zaś wszelka nadzieia zginęła, wtenczas należy użyć dzielnych środków nawet względem Hollandyi i Anglii.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 2. Czerwca. —

Gdy dał się uczuć niedostatek monety dzawkowéy, iak w Stolicy iak na prowincyi, mecenik Król. Polska została upoważnioną wybić stosowną do potrzeby ilość téyże monety. Wzobray widzieliśmy nowo wybite grosze, na których znajdują się przyiemne lubownikom plodów oyczystych wyrazy: »z miedzi kraiowey«

Rada Obywatelska Woiewództwa Mazowieckiego ogłosiła wezwanie, aby stosownie do Postanowienia Xięcia Namiestnika, Urzędnicy chcący i powinni być umieszczeni w listach Obywatelskiéy, na posiedzeniu téyże Rady w d. 15. Października r. b. to uskuteczнили. — Również taż Rada doniosta, iż nowe księgi Obywatelskie zostaną urządzone, do których szepnowni Obywatele wpisywani będą, z dowodami szlachectwa.

R o s s y i a.

Z Wilną d. 26. Maja v. s. — Najmniejszy Cesarz Jegomość, we Srodę d. 24. t. m., o godzinie 4. zrana, udał się na wielkie obroty woysk korpusu gwardyi różney broi, które się wykonywały na równinach za zielonym mostem i aż o milę do Werek rozciąły się, a trwały do godziny totéy. Wieczorem Cesarz Jegomość raczył łaskawie przyjąć i Wysoką bytnością Swoią zaszczycić bal dany przez obywateli Gubernii, w salach ratuszowych. Monarcha po totéy oddalił się z Wielcy Xiążęta Ichmość raczyli się także znajdować. Miasto na nowo, wspanialey ieszczonych dni poprzedzających, było oświecone. Zainturz, we Czwartek d. 25. t. m., Najmniejszy Pan, około godz. 10. zrana, opuścił stodo, przeprowadzony błogostawienstwy wdawczych poddanych.